

Gwiazdy z Rosji świeciły mocniej

Bank BPS 1
Dynamo Moskwa 3

Rafał Kamiński

Bank BPS Fakro Muszyna przegrał z Dynamem Moskwa w piątej (przedostatniej) kolejce grupowej fazy w Lidze Mistrzów. Powtórzenie sukcesu z Moskwy Rosjanki wybiły gospodyniom już w końcówce pierwszego seta.

Po rosyjskiej stronie siatki stanęły same byłe i obecne reprezentantki Rosji plus najlepsza bułgarska siatkarka Janewa i Niemka Angelina Grün, która niedawno wzmocniła zespół wicemistrzyń Rosji. Słowem – same gwiazdy siatkarskich parkietów.

Zaczęło się jednak nieźle. W pierwszym secie muszynianki od początku prowadziły. Uciekły Rosjankom po świetnej serii serwisów Agnieszki Bednarek-Kaszy. Ekipa Borysa Kolcznisa miała problemy z przyjęciem i muszynianki łapały blokiem nawet Merkułową. Grały również nieźle w kontrataku, ale stało się coś, co nie miało prawa się stać i przewaga stopniała po przestrelonym ataku Joanny Kaczor do dwóch punktów (22:20). Bogdan Serwiński wziął czas i za Kaczor wprowadził Rachel Rourke. Dynamo za chwilę wyszło na prowadzenie, na boisku pojawiła się Wensink, ale prosty błąd Rourke dał piłkę setową Rosjankom, którą zamieniły na wygranego seta asem serwisowym. Okazało się, że po sukcesie w pucharze Rosji Dynamo przyjechało nad Poprad piekielnie mocne psychicznie.

Zwycięstwo w pierwszej odsłonie dało Rosjankom mocnego kopa i seta drugiego rozpoczęły lepiej. Słabo spisującą się wczoraj



FOT. PAP/GRZEGORZ MOWOT

Rosjanki skutecznie blokowały ataki muszynianek

Holenderkę Stam Pilon zastąpiła Kinga Kasprzak.

Urodzona w Tadżykistanie Grün (wyemigrowała do Niemiec z rodziną jako nastolatka) razem z nowymi koleżankami grały jednak czujnie i nie pozwoliły się pozbiierać po pierwszym secie mistrzyniom Polski. Gra nie układała się im już do końca i zanosilo się w tym secie na nokaut. Dynamo prowadziło 20:13 i choć minimalne odrobiły kilka punktów, to generalnie popełniły za dużo błędów własnych, które o złapaniu kontaktu punktowego kazały zapomnieć. Wygrany set trzeci (trzeba przyznać, że w wykonaniu muszynianek świetny) nie zatarł ogólnego wrażenia, że wczoraj to moskiewskie gwiazdy błyszczały jaśniej. Muszynianki, które mają już awans do play-off

w kieszeni, na zakończenie gier grupowych zagrają na wyjeździe z najslabszym zespołem w grupie „E” Crveną Zvezdą Belgrad.

Bank BPS Fakro Muszyna – Dynamo Moskwa 1:3 (22:25, 19:25, 25:19, 18:25)

Sędziowali: Milan Rajković (Chorwacja) i Laszlo Adler (Węgry).

Widzów: 1100.

Muszynianka: Werblińska, Stam-Pilon, Bednarek-Kasza, Radecka, Djurisić, Kaczor, Zenik (libero) oraz Rourke, Wensink, Kasprzak, Rabka. Trener: Bogdan Serwiński.

Dynamo: Ulajkina, Grün, Janewa, Gonczarowa, Morozowa, Merkułowa, Kriuczukowa (libero) oraz Kożuchowa, Matienko. Trener: Borys Kolcznis.

Drugi mecz grupy E, Scavolini Pesaro – Crvena Zvezda Belgrad, zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Dynamo Moskwa	5	10	11:8
2. Scavolini Pesaro	4	9	10:3
3. Bank BPS Fakro	5	8	10:9
4. Crvena Zvezda	4	0	1:12